

Załącznik nr 1
do Protokołu Nr XIV/2025
z sesji Rady Miejskiej
w dniu 30.05.2025 r.

Treść wypowiedzi osób zabierających głos we wszystkich punktach porządku obrad

Katarzyna Kicińska - Pajchrowska - prowadząca uroczystość. Szanowni Państwo, przepraszam bardzo, jeszcze nie rozpoczynamy, mam tylko komunikat taki informacyjny, delikatnej natury. Jeżeli ktoś z Państwa był w toalecie i zostawił tam telefon, to on nadal tam jest. Dziękuję bardzo. [chwila ciszy, oczekiwanie] (Muzyka, występ skrzypaczki)

Katarzyna Kicińska - Pajchrowska - prowadząca uroczystość. Szanowni Państwo, powitała Państwa Barbara Szelażewicz, najpiękniejsza i najzdolniejsza skrzypaczka w Polsce. Myślę, że apetyt Państwu rozbudziła na tyle, że jak powiem, że to był tylko przedsmak do części artystycznej, która nastąpi po uroczystej sesji, no to mam nadzieję, że Państwo będziecie już zacierać ręce. Ale zanim to, co piękne, to teraz to, co ważne. Wysoka Rado, Szanowni Państwo, Drodzy Goście. W imieniu burmistrza miasta, pana Piotra Mielocha wraz z zastępcami, panią Marią Mieszczak oraz panem Pawłem Wullertem, serdecznie witam na uroczystej sesji Rady Miejskiej, podczas której odbędzie się wręczenie medalu ad valorem. Uroczysta sesja odbywa się oczywiście w ramach Średzkich Sejmików Kultury 2025, które trwają już od minionej soboty, a potrwać do najbliższej niedzieli. Na wstępie serdecznie pragnę powitać pana Grzegorza Fedorowicza, senatora Rzeczypospolitej Polskiej. Witam również pana Zbigniewa Dolatę, posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Witam pana Ernesta Iwańczuka, starostę średzkiego wraz z wicestarostą, panem Bogusławem Biernatem. Witam również przewodniczącą Rady Powiatu Średzkiego, panią Małgorzatę Fertałę. I mam nadzieję, że towarzyszą jej również inni radni powiatowi, których również serdecznie witam. Witam również przewodniczącego Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej wraz z bohaterami dzisiejszego spotkania, czyli radnymi Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej. Witam również delegacje z naszych miast partnerskich. Z miasta partnerskiego Mochyłow Podolski delegacje w składzie. Pani Tetyana Borysowa, sekretarz Rady Miasta Mochyłow Podolski. Panią Tetyanę Kwaczko, Naczelnik Wydziału Kultury i Działalności Informacyjnej Rady Miasta oraz Panią Oksanę Grygoriewę, Naczelnik Wydziału Działalności Informacyjnej Rady Miasta. Serdecznie witam również delegację miasta partnerskiego Kralupy nad Węltawą na czele z burmistrzem miasta panem Liborem Lesakiem. Serdecznie witam delegację miasta partnerskiego Sandomierz w składzie burmistrz miasta pan Paweł Niedźwiedź, sekretarz pani Andżelika Kędzierska, oraz przewodniczący Rady Miasta Sandomierz, pan Andrzej Bolewski. Witam również delegację miasta partnerskiego Hennigsdorf w składzie pani Ursel Degner, pani Hejke Ottiliege oraz pani Maja Degner. Witam również wszystkich przybyłych burmistrzów, wójtów i sołtysów sąsiednich miejscowości. Serdecznie również witam tegorocznych oraz poprzednich laureatów Medalu Ad Valorem. Witam przedstawicieli służb mundurowych, prezesów, dyrektorów, kierowników gminnych i powiatowych jednostek i zakładów budżetowych, przedstawicieli organizacji pozarządowych, a na koniec witam wyjątkowych gości, czyli każdego z Państwa, który nie załapał się do tych grup poprzednich. Witam serdecznie. A teraz oddaję głos panu przewodniczącemu, Adamowi Wójkiewiczowi.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz Bardzo dziękuję. Proszę wszystkich o powstanie. Hejnał miasta Środa Wielkopolska. [Kłopoty techniczne, chwilowy brak hejnału, oczekiwanie na hejnał] Tego nie przewidzieliśmy, mamy kłopoty techniczne, ale może się uda się je rozwiązać. Poczekamy chwileczkę. W takim razie powtórzmy to i drodzy Państwo, proszę na chwilę spocząć, spróbujemy rozwiązać kłopoty techniczne. Dziękuję.

Katarzyna Kicińska - Pajchrowska - prowadząca uroczystość To ja może pozwolicie Panie Przewodniczący, jeszcze na chwilę sobie wezmę ten głos z powrotem, no bo ja nie lubię jak taka cisza jest, a dowcipy lubię opowiadać, także... Tam będzie poważnie, tutaj będzie niepoważnie. Nie, nie, oczywiście żartuję. Szanowni Państwo, wykorzystując tę sytuację, chciałabym Państwu powiedzieć, że ta uroczysta sesja ad valorem odbywa się w cudownych okolicznościach Muzeum Ziemi Średzkiej w Koszutach. Myślę, że większości z Państwa doskonale o tym wiedzą, gdzie jesteśmy, ale myślę, że to dobry moment podziękować za gościnę dyrektorowi Muzeum, panu Jackowi Piotrowskiemu. No proszę, akurat jest za państwem. Bardzo dziękujemy panie dyrektorze za gościnę. I zazdrościmy tego miejsca pracy, naprawdę. Każdy z nas chciałby tu pracować. Prawda? Jak tam panie Radku? Jeszcze nie. Pan dyrektor zaprasza, ale do pracy, bo... może bym poszukała nowej. A szanowni państwo, jeszcze chciałam państwu powiedzieć, że średzkie sejmiki kultury, tak jak już mówiłam, trwają od minionej soboty. Za nami wiele wydarzeń, między innymi średzianie pobili rekord Polski w samobadaniu piersi. 775 osób dokonało tego dzieła na rynku średzkim. Bardzo ciekawe wydarzenie. W najbliższy weekend w w parku Łazienki, odbędą się koncerty. Między innymi oczywiście znana państwu wszystkim Julia Żugaj. Państwo doskonale wiecie, kto to jest, bo wszyscy macie 13 lat. W związku z tym wiecie o tym, że to jest gwiazda nie na żarty, a tak naprawdę to jest gwiazda taka dziecięco-młodzieżowa, więc dlatego państwo jej nie znacie, ale zapewniam, że warto przyjść, będzie szła, ale będzie też coś dla nas trochę starszych, czyli Denzel, to już może bliżej. Jeżeli państwo chodziliście na dyskoteki, to już może bardziej. Dobrze, to ja już, już można? O, dobrze, to w takim razie jeszcze raz oddaję głos przewodniczącemu Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz Bardzo dziękuję i proszę wszystkich o powstanie, hejnał miasta Środa Wielkopolska. (muzyka, odegranie hejnału) Dziękuję, proszę spocząć. Pkt pierwszy. Otwarcie. Otwieram 14. uroczystą sesję Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskim. Punkt drugi. Stwierdzenie prawomocności obrad. Drodzy państwo, na podstawie listy obecności stwierdzam, że w dzisiejszych obradach uczestniczy więcej niż połowa radnych, dlatego Rada Miejska jest władna podejmować prawomocne decyzje. Punkt trzeci. Przyjęcie porządku obrad. I tym samym przechodzimy do punktu trzeciego, przyjęcie porządku obrad. Drodzy Państwo, odczytam teraz porządek obrad, a mianowicie punkt pierwszy, otwarcie sesji, punkt drugi, stwierdzenie prawomocności obrad, punkt trzeci, przyjęcie porządku obrad, punkt czwarty, wręczenie medali honorowych ad valorem, punkt piąty, wolne głosy i punkt szósty, zamknięcie sesji. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem tego porządku obrad? Kto jest przeciw, kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie. Punkt czwarty Drodzy Państwo, przechodzimy teraz do punktu czwartego. Wręczenie medali honorowych ad valorem. Chciałbym w kilku słowach przybliżyć Państwu historię medalu honorowego ad valorem. Medal ten oznacza według wartości. Został ustanowiony uchwałą numer 38, łamane na 390, łamane na 98 Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej z dnia 7 kwietnia 1998 roku. Inicjatorem i pomysłodawcą ustanowienia tego medalu był pan Andrzej Gnietowski, radny Rady Miejskiej w kadencji 1994-1998, który zaprojektował i wyrzeźbił medal. Pierwszy jego odlew wykonał słynny, nieżyjący już Ludwisasz Pan Saturnin, Skubiszyński z Poznania. Uchwałą numer 13, łamane na 184, łamane na 2025 z dnia 29 maja bieżącego roku Rada Miejska w Środzie Wielkopolskiej nadała medal honorowy panu profesorowi Ireneuszowi Kubiacykowi. Przybliżę teraz sylwetkę osoby uhonorowanej. Prof. dr hab. Ireneusz Kubiacyk, urodzony 16 października 1946 roku w Sokolnikach Wielkich, to wybitna postać polskiej nauki i edukacji. Ceniony matematyk, dydaktyk, organizator i społecznik. Od dzieciństwa związany z Wielkopolską. Ukończył liceum pedagogiczne w Rogoźnie Wielkopolskim, a następnie studia matematyczne na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w 1970 roku. Stopień doktora uzyskał w 1976 roku, habilitację w 1987, a w 2002 roku otrzymał tytuł naukowy

profesora nauk matematycznych. Kariera naukowa i dydaktyczna. Prof. Kubiacyk niemal całe życie zawodowe związał z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza, gdzie od 1970 roku prowadził działalność naukową i dydaktyczną, osiągając stanowisko profesora zwyczajnego. Specjalizuje się w analizie matematycznej, równaniach różniczkowych, całkowych oraz zastosowaniach matematyki w ekonomii. Wypromował 8 doktorów i ponad 200 magistrów. Kierował zakładem równań różniczkowych oraz studiami podyplomowymi z matematyki i informatyki. Jego dorobek obejmuje 95 publikacji naukowych w renomowanych czasopismach na całym świecie, a także podręczniki akademickie, 'elementy matematyki dla informatyków' oraz 'matematyka dla studentów w kierunków ekonomicznych i przyrodniczych. teoria, przykłady zastosowania'. Uczestniczył aktywnie w życiu naukowym jako wykładowca na wielu konferencjach krajowych i międzynarodowych, a także jako członek komitetów redakcyjnych kilkunastu czasopism, m.in. *Discussions Mathematicae* czy *Studies of Economic and Social Processes*. Działalność organizacyjna i społeczna. Prof. Ireneusz Kubiacyk jest twórcą i promotorem Akademickiego Środowiska Naukowego w Środzie Wielkopolskiej. W 2002 roku założył Fundację Edukacja, instytucję pożytku publicznego, której celem jest rozwój edukacji i pomoc chorym. Z inicjatywy fundacji w 2005 roku powołano do życia Wielkopolską Wyższą Szkołę Społeczno-Ekonomiczną w Środzie Wielkopolskiej, przekształconą później w Wielkopolską Akademię Społeczno-Ekonomiczną WASE, gdzie spełnia funkcję rektora i prorektora. Na przestrzeni lat pełnił również funkcje publiczne. Był m.in. przewodniczącym Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej oraz radnym miejskim i powiatowym. Jego praca ma ogromny wpływ nie tylko na samą Środę Wielkopolską, ale na całą gminę i powiat średzki. Przez swoją działalność edukacyjną i społeczną prof. Kubiacyk realnie wpływa na przyszłe wybory edukacyjne dzieci i młodzieży, które w przyszłości będą budować nasze miasto i region. Przepraszam. Jest on ważną częścią lokalnej historii, aktywnie współtworząc tożsamość naszej małej ojczyzny. Osiągnięcia i wyróżnienia. Profesor Kubiacyk otrzymał liczne nagrody i odznaczenia, w tym nagroda Ministra Edukacji Narodowej w 1998 roku, medal Komisji Edukacji Narodowej w 2004, doktora honoris causa Międzynarodowego Uniwersytetu Humanistyczno-Ekonomicznego w Równym, Ukraina w 2017, złoty medal Akademii Narodowej KD Uszyński, Ukraina 2017. Znaczenie lokalne i międzynarodowe. Profesor Ireneusz Kubiacyk to nie tylko wybitni naukowiec, lecz również ambasador Środy Wielkopolskiej i powiatu średzkiego. Jego działalność w znaczący sposób przyczyniła się do promocji miasta i regionu na arenie krajowej i międzynarodowej. Wpływa na przyszłość młodych pokoleń poprzez tworzenie i rozwijanie lokalnego ośrodka akademickiego, które może poszczycić się najlepszymi wskaźnikami zatrudnienia w Wielkopolsce wśród absolwentów w kierunków pedagogicznych. Nastąpi teraz wręczenie indywidualnego medalu honorowego panu profesorowi Ireneuszowi Kubiacykowi. Wręczenie medalu i wiązanki kwiatów przez burmistrza miasta Środa Wielkopolska oraz przewodniczącego Rady Miejskiej, czyli mnie. Zapraszam pana Ireneusza na środek. [wręczenie kwiatów profesorowi Ireneuszowi Kubiacykowi] Drodzy Państwo, oddam teraz głos uhonorowanemu.

Radny Ireneusz Kubiacyk Szanowni Państwo, witam wszystkich serdecznie. To dla mnie wielka radość stać tu dzisiaj przed Państwem w tym dniu właśnie. Bo tak się dobrze składa, że mija właśnie 55 lat mojej pracy dydaktycznej ze studentami. Przede wszystkim Przede wszystkim była to praca ze studentami Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Była praca oczywiście nierównocześnie we wszystkich ośrodkach, ale wykładałem i w Warszawie, w Szczecinie, w Koszalinie, w Kaliszu, w Gorzowie i przede wszystkim w Środzie od 30 lat. Drodzy Państwo, Mija też 55 lat mojego małżeństwa. Bardzo szczęśliwego. I za to mojej kochanej żonie i dzieciom serdecznie dziękuję. Drodzy państwo, mija także 30 lat mojej działalności w Środzie, 30 lat istnienia Wielkopolskiej, najpierw Wielkopolskiej Wyższej Szkoły Społeczno-Ekonomicznej, teraz Wielkopolskiej Akademii Społeczno-Ekonomicznej. I

mija także 25 lat mojej działalności w samorządzie, w radach powiatu i w radach gminy. Także tak się zbiegło, że to kolejne jakieś i łącznie okrągłe rocznice. Muszę Państwu powiedzieć, że to, co zrobiłem w życiu, to jestem dumny, bo to, co zaplanowałem, to mi się wszystko udało. Jakoś tak szczęśliwie. Myślę czasami sobie, że to bez pomocy Boga i Państwa by się wszystko nie udało. I może na koniec, jeżeli państwo pozwolicie, to parę takich wspomnień przede wszystkim, żeby młodzież nie myślała, że to tak wszystko spada z nieba. Bo drodzy państwo, ta moja droga udana do tych sukcesów, no nie była wysłana różami. Urodziłem się na wsi w Sokolnikach Wielkich, to jest powiat Szamotuły. To mała wieś, w której było wówczas państwowe gospodarstwo rolne, czyli tak zwany PGR. Jak bywało na PGR-ach, to starsi wiedzą. Rodzice nie mieli wykształcenia. Mieli po cztery klasy ukończone, ale muszę powiedzieć, że była nas piątka, rodzeństwa i rodzice doceniali i widzieli wartość kształcenia. Naprawdę robili wszystko, żeby cała piątka z nas się wykształciła. Czterech z nas było nauczycielami, czwarty też ukończył liceum. I jak państwo wiecie, jak bywało na PGR-ach. Zarobki jakie były, takie były w latach 50-tych, 60-tych, ale rodzice nauczyli nas przede wszystkim pracować i dobrze wychowali, uważam. I za to moim rodzicom jestem bardzo wdzięczny. A że nie była ta droga łatwa, to powiem Państwu tak. No i już jako uczniowie szkoły podstawowej, bo wówczas tak było, jako dzieci w klasach szóstych, siódmych, pamiętam, chodziliśmy dorabiać w wakacje na polach pegerowskich. Wówczas dzieciaki robiły takie prace, o których dzisiaj już się nie pamięta. To było pielienie, to pamiętam do dzisiaj, to było ręczne pielienie pól, buraków, ziemniaków, to było wrywanie chwastów w zbożu, pamiętam, w pszenicy wrywało się i w innych zbożach żyto, żeby to ziarno było potem czyste. I muszę powiedzieć, że wszystkie wakacje spędzałem również z braćmi, żeby zarobić na podręczniki, na książki. Nie na wszystko było nas stać, ale rodzice zrobili wszystko, żebyśmy się wykształcili. Liceum spędziłem w internacie w Rogoźnie, gdzie poznałem wielu przyjaciół, bo to mieszkaliśmy w internacie i naprawdę to była super szkoła, powiem dzisiaj, z perspektywy kształcąca nauczycieli. I to na ówczesne czasy to sobie nie wyobrażałem lepszej szkoły. My mieliśmy przygotowanie do zawodu nauczyciela od razu od pierwszej klasy liceum, przez całe pięć lat. Tej dydaktyki było na każdym przedmiocie. Ja muszę powiedzieć, że z żoną mamy uprawnienia jeszcze do nauczania wszystkich przedmiotów w szkole podstawowej, nie tak jak teraz, bo wówczas naprawdę byliśmy przygotowani do prowadzenia wszystkich przedmiotów po liceum pedagogicznym. No a później po liceum, zdałem egzamin na uniwersytet. Zamarzyło mi się być nie tylko nauczycielem, ale jeszcze nauczycielem akademickim i robiłem wszystko, żeby nim zostać. Oczywiście w wakacje się dorabiał, na studiach też, wówczas były takie czasy. Może wspomnę jeszcze taki epizod, że co dzisiaj też bywa. Pierwszy tydzień studiów, znaczy pierwsze noce spędziłem na dworcu głównym w Poznaniu, bo nie należał mi się akademik, ponieważ dwa kilometry za blisko mieszkania, Poznania mieszkałem. A do mojej wsi żadnego dojazdu nie było, najbliższy przystanek kolejowy to był trzy kilometry polną drogą. Był jeden pociąg do stacji Pulko, trzy kilometry oddalony, przyjeżdżał wieczorem, rano trzeba było wstawać, także nie było warto jeździć. No ale po tygodniu, jak to życie studenckie bywa, koledzy, przygarnęli mnie na waleta tak zwanego do akademika. No i po jakimś czasie udało mi się załatwić już w końcu u władz, że no, ponieważ tłumaczyłem długo, nie ma możliwości dojazdu, to ten akademik dostałem. No i tak przeżyłem w akademiku przez całe pięć lat i w roku 70 ożeniłem się z moją kochaną żoną i przybyłem do Środy wtedy. I drodzy państwo, praca na uniwersytecie, no tak jak praca naukowa. Robiłem wszystko, żeby kolejne stopnie zdobywać. Ja powiem państwu tak, co jak opowiadam moim wnukom dzisiaj, na pierwsze wczasy, wyjechałem z rodziną, w ogóle na pierwsze wakacje wyjechałem, jak miałem napisany doktorat, bo wtedy już odetchnąłem, już byłem samodzielny i mogliśmy z żoną i córką pojechać do Kołobrzegu. To były pierwsze moje wczasy wówczas. Ale dumny jestem i wcale nie żałuję tej ciężkiej pracy, bo naprawdę się to

wszystko udało. Później po jakimś czasie ponieważ znaliśmy się z kolegami, z panem burmistrzem ówczesnym Jackowem, wiceburmistrzem Bartkowiakiem, dyrektorem Hipolita, panem Ardellim. Spotykaliśmy się przy kawie i w pewnym momencie, to był taki okres, gdzie powstawały szkoły niepubliczne, prywatne. Burmistrz Jacków mówi, no słuchaj Irek, no zróbmy w Środzie szkołę, ty już jesteś po habilitacji, znasz w tym Poznaniu wszystkich, będzie nam łatwiej. No i tak powstała idea utworzenia Wyższej Szkoły w Środzie. Zebraliśmy się z panem burmistrzem Jackowem, wybraliśmy się do Warszawy, do rektora Wyższej Szkoły Społeczno-Ekonomicznej w Warszawie z prośbą, żeby zrobił u nas zamiejscowy ośrodek. I tak ten ośrodek zaczął funkcjonować przez parę lat. Warszawiacy obiecali wiele, jak to zwykle bywa. Miała być wybudowana w ciągu 10 lat nowa szkoła. Ale pieniądze wszystkie szły do Warszawy z naszych oszczędności i po paru latach zorientowałem się, że z tych obietnic to niewiele będzie, a uczyłem się, podpatrzyłem, jak to oni robią, jak zarządzać taką szkołą, no i sobie pomyślałem, założę fundację i założymy własną szkołę. I tak powstała w 2005 roku Wielkopolska Wyższa Szkoła Społeczno-Ekonomiczna. I drodzy państwo, Ta działalność moja naukowa, to wszystko można przeczytać jeszcze. Natomiast w pewnym momencie burmistrz Jacków też mnie zachęcił. Mówi, co ty będziesz tam ciągle w tej matematyce siedział, zrób coś dla tej Środy więcej. Zrób, zgódź się, żebyś kandydował do rady, pomożesz nam i tak się stało, choć ja muszę przyznać, że lubiłem działalność społeczną od początku, bo i początkowo w szkole podstawowej i w liceum i na studiach należałem do ZHP, zresztą jestem instruktorem ZHP, Później także lubiłem działać dodatkowo, pełniłem wiele funkcji różnych. No i tak się zaczęła działalność w Środzie. Muszę powiedzieć, że te początki nie były łatwe, ale mieliśmy wielką satysfakcję, że mamy wyższą uczelnię, że studenci nie muszą jeździć do Poznania, choć to nie jest daleko, ale koszty to do dzisiaj, jeżeli porównamy te koszty, no to są prawie dwukrotnie wyższe. I muszę powiedzieć, że po rządach burmistrza Jackowa nastąpiły rządy ekipy burmistrza Ziętkowskiego, no i nie mogę powiedzieć, że za tych czasów było zrozumienie u władz potrzeby dobrego kształcenia i potrzeby funkcjonowania Szkoły Wyższej w Środzie. Ja powiem taki paradoks, gdzie kiedyś przejechałem na spotkanie do władz wyższych i dowiaduję się, że od pana profesora znajomego pyta mnie, mówi, słuchaj, co ty masz za starostę tam u ciebie? Ja mówię, a czemu? no pokazuje mi pisemko, że starosta pisał wówczas, że Wyższa Szkoła w Środzie jest niepotrzebna, że najlepiej jakby to władze zlikwidowały. No tośmy sobie pogadali, ja mówię, no zawstydziłem się trochę, że tak władze to rozumiały, no ale tak to bywało, różnie w życiu bywa. Na szczęście władze, państwo, tą ekipę zmienili, zmieniły się władze. Uważam, że dzisiejsze władze zarówno gminy, jak i starostwa rozumieją potrzebę kształcenia. Bo wszyscy dobrze wiemy, że zainwestowana złotówka w oświatę i edukację daje 10 złotych zysku dla społeczeństwa. I za to chciałbym serdecznie podziękować panu burmistrzowi Mielochowi i panu staroście Iwańczukowi za to zrozumienie obecnie funkcjonującej Szkoły Wyższej. I drodzy państwo, na koniec powiem tak, no udało mi się wszystko, co chciałem zrealizować. Tak naprawdę. Przy pomocy państwa oczywiście i za to jeszcze raz wszystkim dziękuję. I powiem tak, jednego co sobie bym życzył jeszcze to zdrowia dzisiaj. Bo wydaje mi się, że jeszcze wiele potrafię zrobić, a chciałbym jeszcze zrobić tak długo, jak będzie zdrowie służyło. I na koniec nie tylko sobie, ale Państwu również życzę tego zdrowia, bo to jest jednak najważniejsze. A poza tym życzę Państwu dużo, dużo radości i samych przyjemności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz Dziękuję, Panie Profesorze. Proszę jeszcze pozostać na chwilę na miejscu. Panie Starosto, czas na gratulacje przyjdzie jeszcze. Natomiast Panie Burmistrzu, oczywiście poproszę na środek jeszcze Pana Burmistrza Piotra Mielocha i zastępcę Pana Pawła Wullerta oraz moich zastępców do pamiątkowego zdjęcia. [wykonanie pamiątkowego zdjęcia władz miasta Środa Wielkopolska z profesorem Ireneuszem Kubiaczykiem] Szanowni Państwo, uchwałą nr 13, łamane na 185, łamane na

2025, z dnia 29 maja bieżącego roku Rada Miejska w Środzie Wielkopolskiej nadała medal honorowy Średzkiemu Towarzystwu Kulturalnemu. [oklaski] Przybliżę teraz historię Średzkiego Towarzystwa Kulturalnego. Średzkie Towarzystwo Kulturalne powstało w październiku 1964 roku z inicjatywy lokalnych regionalistów, pasjonatów, z myślą o upowszechnieniu wiedzy o regionie, budowaniu szacunku do przeszłości i rozbudzeniu lokalnych obywatelskich inicjatyw. Pierwszym prezesem Towarzystwa był Zygmunt Nawrocki. Po dwóch latach stanowisko to objął Marian Pawliczak. W działalności Towarzystwa w tamtych latach, Działalności Towarzystwa z tamtych lat pozostawili swój ślad tacy działacze jak Adam Grabias, Ludwik Gomolec, Franciszek Kosiński, Stanisław Maćkowiak, Henryk Łukaszewski. Najważniejszym działaniem było krzewienie idei przywiązania do regionu, poznawanie jego historii i ludzi zasłużonych dla ziemi średzkiej. Organizowano sesje popularnonaukowe, konkursy, prelekcje. Zorganizowano wówczas także studium wiedzy o regionie z prawdziwymi indeksami i podpisami poznańskich naukowców. W 1967 roku zainaugurowano Średzkie Sejmiki Kultury, które przetrwały do dziś. W 1987 roku nowym prezesem został Kazimierz Łątkowski, a w pracy pomagali mu Maria Galejak, Leszek Gościniak, Adam Grabias, Henryk Łukaszewski, Irena Kubiacyk, Bożenna Urbańska, Jędrzej Wojtczak. Zarząd skupiał się na organizowaniu wykładów o tematyce regionalnej, recitali i koncertów związanych z historycznymi rocznicami. W 1997 roku stery Towarzystwa objęła Bożenna Urbańska, a w skład zarządu weszli Hanna Sęk i Jędrzej Wojtczak w i wiceprezesa, Henryk Łukaszewski, Danuta Kurnatowska, Bożena Doroszevska, Leszek Gościniak, Jerzy Skarbecki. Głównym zadaniem dla nowego zarządu stała się edukacja regionalna, uczenie poszanowania dla przeszłości, kształtowanie umiejętności łączenia pietyzmu dla dziedzictwa kulturowego z poszanowaniem inicjatyw cywilizacyjnych, społecznych i kulturalnych, jakich wymaga współczesność oraz integracja członków. Do działań cyklicznych wpisanych w kalendarz Średzkiego Towarzystwa Kulturalnego należą organizowanie konferencji popularnonaukowych w ramach Średzkich Sejmików Kultury, wykłady, prelekcje, spotkania z ciekawymi ludźmi, wystawy, koncerty, wycieczki turystyczno-krajoznawcze, organizowanie uroczystości poświęconej pamięci Polaków rozstrzelanych na Starym Rynku, prowadzenie kwestii na Średzkim Cmentarzu ratującej zniszczone nagrobki zasłużonych Średzian, rozdawanie sianka pod wigilijny obrus. Pracy Towarzystwa towarzyszy bogata działalność wydawnicza. W pierwszych latach działalności były to skrypty i biuletyny, później albumy i książki. Niektóre tytuły, 'Ludzie i historia w nazwach ulicy Środy Wielkopolskiej', Bożenna Urbańska, 'Fraszki', Ewa Grobelna, 'Cmentarz Średzki', Bożenna Urbańska, 'Kolegiata w Środzie Wielkopolskiej', Bożenna Urbańska, 'Słownik Biograficzny Powiatu Średzkiego', praca zbiorowa, 'Raptularz Średzki', Bożenna Urbańska. Średzkie Towarzystwo Kulturalne wydało także 113 numerów Średzkiego Kwartalnika Kulturalnego, czasopisma bogatego w regionalne i kulturowe treści. Ponadto z inicjatywy Średzkiego Towarzystwa Kulturalnego powstało wiele ważnych dla miasta i regionu przedsięwzięć i trwałych śladów. Oto niektóre z nich, hejnał dla miasta Środa Wielkopolska, pomnik księdza Augustyna Szamarzewskiego, głaz poświęcony burmistrzowi Janowi Polskiemu, platany pamięci, 60 dębów na sześćdziesięciolecie posadzonych przy hospicjum imienia Piotra Króla w Środzie Wielkopolskiej. Bogata oferta towarzystwa kierowana jest nie tylko do członków, ale wszystkich mieszkańców. Obecnie Zarząd Średzkiego Towarzystwa Kulturalnego tworzą Bożenna Urbańska, prezes, Hanna Sęk, Ryszard Kurnatowski, wiceprezesa, Bożena Jankowiak, skarbnik, Maria Sobucka-Rawbuć, sekretarz, Adam Pawlak, Jolanta Sołtysiak, Wanda Madziarska, Roman Szkudlarek oraz Komisja Rewizyjna Jacek Orłowski, przewodniczący, Ewa Szmyt i Anna Walkowiak. Przejdziemy teraz do wręczenia odznaczenia medalu. Zapraszam Towarzystwo Kulturalne na środek, a o wręczenie proszę panów burmistrzów, moich zastępców, wiceprzewodniczących Rady również na środek i będziemy wręczać medal ad valorem. [wręczenie medalu Ad

valorem Średzkiemu Towarzystwu Kulturalnemu. Oklaski i pamiątkowe zdjęcie z władzami miasta]Bożenna Urbańska Prezes Średzkiego Towarzystwa Kulturalnego To oklaski dla całego zarządu, to muszę pozwolić, żeby wybrzmiały. Szanowni Państwo, przede wszystkim bardzo dziękuję pomysłodawcy wnioskującemu o przyznanie nam tego wyróżnienia. Dziękuję kapitule i dziękuję radnym. W 61 rocznicę, późno, naszej działalności otrzymujemy to zaszczytne wyróżnienie, nie jesteśmy ani lepszym, ani gorszym towarzystwem. Jesteśmy jednym z kilkudziesięciu towarzystw, które działają w mieście. Ale powiem państwu bez fałszywej chępliwości, ale i też bez udawanej pokory, że kiedy idę ulicami Środy, i tak sobie patrzę, 10 platanów to Średzkie Towarzystwo Kulturalne. 60 dębów błotnych to Średzkie Towarzystwo Kulturalne. Jeden platan przy Nowym Parku to Średzkie Towarzystwo. Hejnał, który wysłuchaliśmy, to my, Średzkie Towarzystwo Kulturalne ufundowaliśmy miastu w 2004 roku. I kiedy idę jeszcze dalej i tak patrzę, tu najwybitniejszy średzianin wszechczasów, ksiądz Szamancio, ksiądz Augustyn Szamarzewski. Pomnik jego z ławeczką to my, Średzkie Towarzystwo Kulturalne. Piękna makietka tam, gdzie obraduje Rada Miasta, to my, Średzkie Towarzystwo Kulturalne. I kiedy idę sobie na cmentarz i przy grobowcach, które dawno by się już rozleciały, są małe, żółte tabliczki. To my uratowaliśmy je od zniszczenia. I kiedy tak głębiej poskrobie sobie w pamięci, to mam na półeczce 113 numerów średzkiego kwartalnika kulturalnego. To także my i 21 druków zwartych, to także my, Średzkie Towarzystwo Kulturalne. I tak podsumowując, jeszcze by się znalazły te konferencje, te uroczystości 20 października, te kwesty, dziesiątki wycieczek, jakieś tam wykłady, spotkania, imprezy Miłość Sienkiewicza i Radziejewskiej, przedstawienia właściwie. To tak sobie, proszę Państwa, myślę bez chępliwości, ale bez udawanej pokory, że pewnie na to wyróżnienie swoją działalnością zasłużyliśmy, bo pracowaliśmy i myślę, że na ile nam sił starczy, będziemy pracować dłużej i dalej i może także owocniej. I może tego nie powinnam powiedzieć, ale powiem, że starzejemy się, no tak jak wszyscy, nie ma rady. Ale myślę, że nie jesteśmy, tak jak to powiedział pewien siedmioklasowy intelektualista, starsi niż węgiel drzewny. Więc damy jeszcze radę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz Bardzo dziękujemy. [wręczenie kwiatów pani Bożennie Urbańskiej przez Starostę średzkiego pana Ernesta Iwańczuka i Wicestarostę Bogusława Biernata oraz Przewodniczącą Rady Powiatu Małgorzatę Fertalę] Bardzo dziękujemy Pani Bożennie Urbańskiej. Punkt piąty. Wolne głosy. Drodzy Państwo przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, a mianowicie wolne głosy i mam pytanie czy ktoś z Państwa chciałby w tym punkcie porządku obrad zabrać głos. Zgłasza się Pan burmistrz Piotr Mieloch, proszę bardzo.

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch Ja może też tak. Dzień dobry, witam wszystkich państwa bardzo serdecznie. Panowie parlamentarzyści, koleżanki i koledzy samorządowcy, przyjaciele z miast partnerskich, drodzy przyjaciele naszego miasta i naszej gminy. Sporo wątków, dużo emocji, muszę państwu powiedzieć, że te sesje uroczyste, one z roku na rok są coraz bardziej emocjonalne, bo człowiekowi czasami zadrży głos jak tutaj stanie i chcę do państwa powiedzieć. I pozwolę sobie na taką dygresję, że ten medal ad valorem, chociaż on ma swoje znaczenie i metodologia tworzenia tego medalu i później jego przyznawania państwu oczywiście jest oparta o dokonania samych wspaniałych osobistości, które ten medal w przeszłości otrzymały i otrzymały również dzisiaj, ale tak naprawdę to jest historia naszego miasta, którą tworzą niezwykli ludzie. historia, która jest zapisywana na kartach tego miasta, ona już tam pozostanie. To są wspaniałe osoby, które poprzez swoją pracę, poprzez swoją działalność, w tym wypadku pan profesor Ireneusz Kubiaczyk który można powiedzieć z naukowca stał się społecznikiem i człowiekiem instytucją oraz Średzkie Towarzystwo Kulturalne, które jako instytucja skupia wspaniałych ludzi, też naukowców, korzysta z pracy naukowców. Także tutaj, moi drodzy, przeplatają się cały czas te dwa wątki. Z jednej strony nauka, dbałość o szczegóły, dbałość o historię, o kulturę, naszego regionu, a z drugiej strony

wspaniałe osoby, które dają od siebie część siebie temu miastu, część siebie oddają tej gminie. Mówiąc to czasami trudnym, naukowym językiem, czasami bardziej popularnonaukowym na sesjach, które organizuje Średzkie Towarzystwo Kulturalne, takim bardziej ludzkim językiem, który jest możliwy do przyswojenia przez każdego, ale zarówno Pan Profesor, jak i Państwo, na czele z Panią Prezes Bożenną Urbańską, której miałem przyjemność wręczyć kiedyś ten medal ad valorem i z czego się bardzo cieszę, to jest taka moja prywatna tutaj, bo dzisiaj mam szczególną przyjemność wręczać całemu Towarzystwu razem z panem przewodniczącym i Radą Miejską ten wspaniały, zaszczytny tytuł. I chciałem też skierować słowo do pana profesora, który mnie do tego samorządu wprowadził, bo to też jest taka troszeczkę prywatna moja, ale dzięki temu ja tutaj jestem dzisiaj z państwem i mogę z tego samorządu czerpać, myślę, wszystko co najlepsze, bo tym najlepszym jesteście państwo Wy. Ja się uczę cały czas od Was, bardzo wielu cennych rzeczy. Korzystam z tych doświadczeń i dzięki temu myślę, że staję się troszeczkę lepszym człowiekiem. Gratuluję wam, moi drodzy, wszystkiego dobrego. Gratuluję panu, panie profesorze tej pracy naukowej, o której mówić już tutaj nie trzeba, bo to można wszystko wyczytać, tak jak pan profesor powiedział, ale tej drogi życiowej i dążenia do marzeń i państwu ze Średzkiego Towarzystwa Kulturalnego działajcie dla nas, działajcie dla tego regionu, działajcie dla Środy, bo wykonujecie wspaniałą robotę i myślę, że tu nie było przesady w tym, co pani Prezes mówiła, bo tych rzeczy namacalnych na terenie miasta i gminy jest tak dużo, bo ja też chodzę po Środzie i mówię, to oni, to oni, to oni, to oni, to oni. A to dzisiejsze tutaj zdarzenie, które polegało na tym, że nie usłyszeliście państwo hymnu, który też był dziełem i podarunkiem od Średzkiego Towarzystwa Kulturalnego, to chciałem państwu powiedzieć, że to było działanie celowe, ono było specjalnie tutaj przygotowane, dlatego żebyście Państwo lepiej tą linię melodyczną wbili sobie do głowy. Jak będziecie Państwo słyszeć tą muzykę, to będziecie wiedzieć, że to jest nasz hymn. Wszystkiego dobrego.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz Czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby zagrać głos? Pan Paweł Niedźwiedź, burmistrz Sandomierza, proszę bardzo.

Paweł Niedźwiedź, burmistrz Sandomierza Szanowni Państwo, koleżanki i koledzy samorządowcy, panowie parlamentarzyści, przyjaciele, mieszkańcy tej wspaniałej gminy, ja chciałbym bardzo serdecznie w imieniu delegacji Królewskiego Miasta Sandomierza podziękować za to, że z okazji tak wspaniałej uroczystości możemy dzisiaj u państwa gościć. To jest naprawdę niesamowita sprawa, łezka się wokół kręci i z tego miejsca ogromne gratulacje dla osób wyróżnionych, bo tak jak powiedział pan burmistrz, samorząd tworzą ludzie i o klasie tej pięknej gminy świadczą dzisiaj nagrodzeni. I chciałbym pogratulować, bo przez te niecałe dwa dni naszego pobytu w Państwa gminie zobaczyliśmy piękną, zadbaną i prężnie rozwijającą się gminę. Zawsze się mówi, że sukces ma wiele ojców i tutaj wszystkim Państwu chciałbym bardzo serdecznie pogratulować, bo jesteście Państwo ojcami wspaniałego sukcesu, jakim jest, ma imię - Środa Wielkopolska. Dziękuję, że możemy być tutaj z Wami. Poproszę Pana burmistrza i naszego niezrównanego przewodnika, mamy coś dla Państwa. [Wręczenie okolicznościowego upominku przez burmistrza Sandomierza burmistrzowi Środy Wielkopolskiej i przewodnikowi delegacji. Wykonanie pamiątkowego wspólnego zdjęcia]

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Drodzy Państwo, w takim razie poproszę o odczytanie. Aha, dobrze. Ursule Wegener, Pani z zaprzyjaźnionego miasta Hennigsdorf.

Ursule Wegener - miasto Hennigsdorf Przed piętnastu laty pani miała okazję poznać to piękne miasto, przybywając pierwszy raz z delegacją z miasta Hennigsdorf. Ona nie przypuszczała i serce nie myślało, że ona będzie miała okazję tyle razy u nas gościć. Ona jest bardzo szczęśliwa, że ciągle przyjeżdżając coś nowego tutaj poznaje. Ona widzi, ile w

kolejnych latach tu się u nas w mieście zmieniło. Dzisiaj zobaczyliśmy nowy piękny stadion i wyremontowaną bibliotekę. Mówi, że te obydwa obiekty no są po prostu wspaniałe, no nieludzkie, takie ładne. I poznali wielu ludzi ze Środy, na przykład niedawno byli strażacy ze Środy Wielkopolskiej w Hennigsdorfie, byli siatkarze u nich ze szkoły podstawowej, i byli również uczniowie ze szkoły kulturalnej, czyli z muzycznej, razem z miasta Kralupy. I ona mówi, że w ramach tej współpracy w środę po paru dniach pobytu nie było różnicy, nie było wiadomo, czy to są dzieci z Niemiec, czy to są dzieci z Czech, czy to są dzieci z Polski. To jest wspaniałe po prostu. Oni są dumni, że po tym ciężkim czasie korony ta nasza współpraca powróciła z powrotem na właściwe tory i trwa dalej. No i oczywiście przyjaźń jest mocna i trwa dalej. I powtarza, że mimo tych trudności po koronie, cały czas ta przyjaźń jest budowana w naszym ciągu. Oczywiście serdeczne życzenia dla Państwa i dla organizacji dzisiaj wyróżnionych. Dziękuję. [tekst tłumaczony przez tłumacza]

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz Poproszę pana burmistrza Kralup, Liborę Lesaka.

Libor Lesak burmistrz Kralup Dobry, krasny wieczór. Ja będę mówić czeski. Będę mówić pomału, a uczycie mnie będziecie rozumieć. Jemnie obrowską ctię, że Was wszyscy możemy imieniem miasta Kralup nad Vltavą i jego obczanom pozdrowić przy tej, dla Was, sławności chwili. W dzisiejszym czasie w całym świecie, a nie tylko w świecie, ale głównie w Europie, nie jest to jednoducha sytuacja. Bardzo mi się cieszy, że przyjaźń pomiędzy Środą a Kralupami i ostatnimi, jak i innymi przyjaciółmi miasta, nadal się rozwija. Nawczujemy się po więcej i więcej, głównie na polu seniorów, młodzieży czy sportowych oddziałów. Dokażemy się naszej przyjaźni poza więcej i więcej dokazywać. Cieszę się, że zaprosiliście nas. Jesteście, my Was do Kralup, życzymy Wam i całemu Waszemu miastu i regionu, że się Wam dalej darzy i że się po rzad rozwijajcie tak, jak Wam to teraz. Piękny wieczór. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz Bardzo dziękuję. Czy ktoś z Państwa? Poprosimy Panią Tatianę Borysową, sekretarz gminy Mochylów-Podolski.

Tatiana Borysowa, sekretarz gminy Mochylów-Podolski Dzień dobry wszystkim. Ja dzisiaj z wielką radością chcę przekazać wszystkim Wam najszczerzejsze witania z ukraińskiego miasta, miasta pobratyma Mochylów-Podolski. Dzień dobry i witam wszystkich w imieniu miasta Mochylów Podolski, z którego Pani przyjechała. Wielkie pozdrowienia od Pana burmistrza i gratulacje sukcesów, których dokonacie. Nasza delegacja witaje Was, Panie Profesorze, bo Wasz wkład nieoceniany dzisiejszy. Myślę, że ci, którzy głosowali za Waszą medalę, wszystko pamiętają słowa von Bismarcka o tym, że wojna i wrog idzie tam, gdzie przegraje nauczyciel i święty. Dużo gratulujemy Pana Profesorowi z tym medalem, który dostał i ci Panowie i Pani, które głosowali, żeby Pan dostał tą medal, to na pewno pamiętają słowa, że wojna i wróg idą tam, gdzie przegrywa nauczyciel i profesorowie. My witajemy Was. Wsi ci, kto dzisiaj otrzymał nominację w kulturze, bo my, Ukraińcy, jak nikt, wiemy, jak ważne to jest, bo kultura formuje dzisiaj nas jako naród, jako naród i wasz wkład też nieoceniony, dlatego wam na wiele lat żyć, tworzyć dla przyszłego pokolenia. Rozumiemy, że kultura bardzo znaczy i jak ukraiński naród też znamy, że kultura to bardzo ważne w życiu każdego i życzymy, żeby nadal tworzyli, żyli i robili jeszcze większe sprawy. My chcemy dzisiaj od każdego Ukraińca podziękować Wam za Waszą pozycję, i za Wasz nieoceniany wkład, temu, że w ciężkie chwile jak niczego potrzebne, plecie druga. Dziękuję od każdego człowieka z Ukrainy za Wasz wkład i pomoc i rozumiemy, że to bardzo ważne i doceniamy to. Wasze słowa, które byli wypowiedziane na początku wojny, to było bardzo ważne dla nas i my rozumieliśmy, że jesteście naszymi przyjaciółmi i możemy na was na Waszą pomoc liczyć. Zdrowia, sukcesów i spokoju, żeby było tak zawsze. Dziękuję. [tekst tłumaczony przez tłumaczkę]

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? W takim razie poproszę Panią Mirosławę Katarzynę Kaźmierczak o odczytanie listu gratulacyjnego Pana posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Andrzeja Grzyba.

Mirosława Katarzyna Kaźmierczak, Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Szanowny Panie Burmistrzu Piotrze Mielochu. Serdecznie dziękuję za zaproszenie na uroczystą sesję Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej odbywającą się w szczególnym czasie trzydziestej piątej rocznicy odrodzenia samorządu gminnego w Polsce. Tą drogą pragnę przekazać gratulacje i wyrazy uznania za dotychczasową działalność samorządową oraz konsekwentne działania na rzecz mieszkańców miasta Środy Wielkopolskiej. To właśnie dzięki zorganizowaniu lokalnych władz takich jak średzki samorząd możliwa jest realizacja wartości bliskich obywatelom, odpowiedzialności, solidarności, współpracy, troski o dobro wspólne. 27 maja 90 roku, kiedy odbyły się pierwsze w pełni wolne wybory do rad gmin rozpoczął się nowy rozdział w historii naszej ojczyzny, epoka samorządności, odpowiedzialności obywatelskiej i realnego wpływu mieszkańców na rozwój swoich małych ojczyzn. Gmina stała się fundamentem demokracji, a jej siła tkwi w codziennej, oddolnej aktywności obywateli, radnych, sołtysów, władz lokalnych. Słowa szczególnego uznania kieruję do pana burmistrza, przewodniczącego Rady Miejskiej, a także do radnych. Państwa zaangażowanie, doświadczenie i oddanie sprawom publicznym stanowią solidny fundament, na którym budowana jest dzisiejsza siła i tożsamość średzkiego samorządu. Szczególnie, szczególne gratulacje kieruję do osób uhonorowanych podczas sesji medalami ad valorem. Otrzymane wyróżnienia to nie tylko zasłużone podziękowanie za Państwa wkład w życie lokalnej społeczności, ale także piękny dowód na to, jak ważne są wartości solidarności, pracy na rzecz wspólnoty i troski o dobro wspólne. Panu burmistrzowi, panu przewodniczącemu, radnym życzę dalszych sukcesów w pracy na rzecz mieszkańców, satysfakcji z realizowanych projektów oraz wielu nowych inicjatyw, które jeszcze mocniej zintegrują społeczność lokalną, umocnią pozycję Środy Wielkopolskiej jako przyjaznego, otwartego i dynamicznie się rozwijającego. Ja również ze swojej strony chciałam jeszcze dodać tylko wyrazy radości, że tak wspaniałe osoby dzisiaj zostały uhonorowane zarówno indywidualnym medalem ad valorem, jak i Średzkie Towarzystwo Kulturalne. Wiem, że na to ogromnie zasługu, zasłużyliście. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz Bardzo dziękuję. Czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. Punkt szósty. Zamknięcie sesji. Zatem wobec wyczerpania porządku obrad zamykam czternastą uroczystą sesję Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej. a po zakończeniu sesji zachęcam do składania gratulacji. Dziękuję bardzo.

Katarzyna Kicińska - Pajchrowska - prowadząca uroczystość Szanowni Państwo, tak, ja przychylam się do zaproszenia Pana Przewodniczącego w zakresie składania gratulacji, uścisków dłoni, ponieważ my wykorzystamy ten moment uścisków na to, żeby przygotować się do kolejnego punktu naszego programu, a tak jak już mieliście okazję Państwo zobaczyć na wstępie naszego wydarzenia, będzie pięknie, bo nie tyle, że jest Barbara, to jeszcze z przyjaciółmi. Glam Orkiestra, czyli cudowny zespół niesamowitych muzyków. Zobaczymy za chwilę właśnie skrzypce, harfę, cudowne głosy. Także myślę, że będzie to dla Państwa niesamowita uroczystość i uczta. Oczywiście przed tą ucztą duchową, która tradycyjnie również na nas czeka. Ale tymczasem, tak, tutaj się będą działy rzeczy. Jakby prosił sobie przeszkadzać, ja będę sobie mówić oczywiście. Że co mam przerwać, tak, pan burmistrz? Idź, Kasia, już skończ, Kasia. Dobrze, bardzo serdecznie zapraszam, tutaj profesor już wstał, ale myślę, że członkowie Towarzystwa Kulturalnego również znajdą tutaj miejsce przed sceną. Jeżeli możecie państwo tutaj przyjść, ażeby można było wam uściśnąć dłoń. Co? Nie, nie chcemy, nie chcemy, ale to jest, no proszę państwa, no medal jest, no to muszą być gratulacje, no to nie można tak sobie siedzieć po prostu. Zapraszamy, zapraszamy. [w trakcie składanie

gratulacji dla uhonorowanych] są ludzie, którzy chcą Państwu pogratulować, a nie mieli okazji tego zrobić wcześniej. Także jak już tutaj pan burmistrz mnie wybił z rytmu, tak jak mówiłam, już się nawet rzeczy te dzieją, a właściwie nawet nie rzeczy, bo to brzydko by zabrzmiało, artyści już się tutaj dzieją cudowni. To, co się za chwilę wydarzy muzycznie, będzie z pewnością czymś dla państwa niezapomnianym, ponieważ Urząd Miejski zaprosił wybitne postacie, które po prostu nie da się obok nich przejść bez zaskoczenia. No chciałam coś innego powiedzieć, ale już się trochę rozkojarzyłam. Trochę tu jeszcze pogadam, wiecie, no jakby muszę sobie tutaj pogadać, tu się rzeczy dzieją. O, do zdjęcia mogę zapozować, bardzo proszę. Marta, ale tak ładnie zrób. No, to skoro ja tu jeszcze jestem, to też Państwu powiem, że Średzkie Sejmiki Kultury jutro i pojutrze w Parku Łazienki, ale oprócz tego, moi Państwo, nad Jeziorem Średzkim regaty eko-żaglówek o Puchar Burmistrza, w Liceum Ogólnokształcącym turniej koszykówki 3x3, a w Ośrodku Kultury hip-hop revolution, czyli turniej tańca, a w Parku Łazienki właśnie wspomniana już artystka Julia Żugaj, reprezentantka młodego pokolenia. Ja tutaj tak grzecznie sobie państwo pozwolicie, że ja tak pyk, pyk, pyk, pyk, pyk, pyk. Tak sobie to będę, o nie mogę, o nie mogę. Już tylko, o, jednak mi oddali głos. Już się więcej nie schowam, ale tutaj tak sobie po cichutku będę sobie tutaj tak stała i mówiła do Państwa także, co ja mówiłam. Julia Żugaj, Denzel, jeszcze mam, właściwie to mogę Państwu nawet więcej powiedzieć, bo tu mam taki piękny plakat, bardzo ładny taki. Bardzo ładny plakat, proszę bardzo. Zdjęcia. Portret rodzinny Średzian, Średzkiego Towarzystwa Fotograficznego, spotkanie przy książce z Jędrzejem Józefowiczem, animacje dla dzieci firmy Violin Art, pokaz talentów w wykonaniu grupy tanecznej 31 Plus BFC oraz grupy jazz mezzo, piano i fortissimo Angeliki Michalak, koncert grup wokalnych, studia piosenki Gama i studia muzycznego Klart, a także wspomniana już Julia Żugaj, Danzel, a na koniec dnia jutrzejszego dyskoteka z DJ'em Vice'em i DJ'em Adi. 1 czerwca, dzień dziecka, mamy nadzieję, że pogoda postanowi jednak spłatać nam przyjemnego figla i nie padać, a wówczas również w parku łazienki animacje dla dzieci Violin Artu, filharmonii pomysłów, spotkanie przy książce z Jędrzejem Józefowiczem, portret rodzinny Średzian, bardzo ciekawa inicjatywa, pokaz młodych talentów, tancerzy i akrobatów z Dance Art Patrycji Maciejewskiej, studio Piosenki Gama, Kła Art, chór Na Głosy oraz grupa Vivo. Średzkie Sejmiki Kultury 25 zakończy koncert zespołu Redlin i daj to głośniej. To tyle z mojej strony, jeżeli chodzi o zaproszenie Państwa na weekend. Proszę. Dobrze. Szanowni państwo laureaci, członkowie Średzkiego Towarzystwa Kulturalnego, uprzejma prośba jest od panów fotografów, ażebyście razem z panem profesorem i z panią prezes, tutaj jak się zakończą gratulacje, żebyście zapozowali do wspólnego zdjęcia przed dworkiem. A my już za chwilę rozpoczniemy część artystyczną. Ale na wszystko musi być czas. Tak jak wiemy, jest to wyjątkowe święto dla naszych laureatów. Pani prezes, bardzo proszę do zdjęcia. Tak, tak. Członkowie Towarzystwa Kulturalnego razem z panem prezesem, z panem profesorem są proszeni o pamiątkowe zdjęcie. Państwo radni mogą już też zająć dogodnie dla siebie pozycje, ażeby naszych artystów boczkiem nie oglądać, żeby się wygodnie i miło słuchało naszych artystów. Członkowie Średzkiego Towarzystwa Kulturalnego, chyba zdjęcie będzie robione przed dworkiem, także bardzo prosimy tam się udać. Ostatnie uściski, życzenia, radości, wzruszenia. Panie profesorze, zapraszamy do zdjęcia. A mi nie pozostaje nic innego, jak powiedzieć państwu miłego odbioru Glam Orchestra.

[Koncert w wykonaniu Glam Orchestra] when marimba rhythms start to play Dance with me, make me sway Like a lazy ocean past the shore Hold me close, sway me more Like a flower beaten in the breeze obcy obcy Only you, only you have a magic technique When we're struggling I can hear the sound of violins Long before it begins Make me treat as only you know how Sway me smooth, sway me now muzyczka All the dancers may be on the floor Deep in my eyes we see only you Only you have the magic technique When we're swaggering I hear the sound of violins Long before it begins Make me dream, it's only you know how

Sway me smooth, sway me now When the rainbows start to play Dance with me, make me sway Like a lazy ocean past the shore Hold me close anymore

Muzyk, członek Glam Orchestra Dzień dobry, jesteście na tym pięknym wydarzeniu. Zaczęliśmy od takiej piosenki pod tytułem Sway, bardzo rozpoznawalnej, bo zaśpiewanej przez wybitnego artystę Michaela Bubla. Dzisiaj zamiast Michaela przyjechała do nas Karolina, prosto z Poznania, z New York. A teraz zostaniemy w podobnym klimacie, ponieważ również piękna piosenka Besame Mucho, czyli Całuj Mnie Mocno. Również piosenka południowoamerykańska z lat czterdziestych, ale kojarzymy ją oczywiście z Andrea Bocelli. Dzisiaj soprano zamiast pięknego tenora. Zapraszam. [wykonanie kolejnego utworu Besame mucho] Besame mucho Como si fuera esta noche la ultima vez Besame, besame mucho że obawiam się stracić cię, stracić cię później. Połóż mi kieszenie, połóż mi kieszenie bardzo, jakbyś była nocą, ostatni raz, obcy chcę Cię zobaczyć bardzo blisko, patrzeć Cię w oczy, zobaczyć Cię ze mną. Myślę, że późno jest jutro, chcę Cię widzieć bardzo daleko, bardzo daleko od Ciebie. Pytaj mnie, pytaj mnie bardzo. Jak gdyby to była ta noc, ostatni raz Połóż mnie, połóż mnie bardzo Bo boję się stracić cię, stracić cię później Bo boję się stracić cię, obcy.

Muzyk, członek Glam Orchestra Teraz szanowni Państwo połączymy siły z Karoliną i zaśpiewamy taką bardzo znaną piosenkę, szalą, którą śpiewał przystojny Bradley Cooper oraz piękna Lady Gaga, dzisiaj Lady Karolina oraz nieco mniej przystojny ja, zamiast Bradley'a. Natomiast jak zawsze mówię, mam większy instrument niż Bradley. Jeśli ktoś oglądał film, to wie o co chodzi. I cóż, narodziny gwiazdy. Tu się narodziło dużo gwiazd dzisiaj na tej pięknej sesji ad valorem. My jesteście tutaj tylko takim maleńkim dodatkiem, ale też staramy się błyszczeć na ile się da. Natomiast, Szanowni Państwo, wiemy, że Pani Krysia jest tutaj wielką fanką klimatów chyba nieco troszeczkę przyciężkawej muzyki, bo zażyczyła sobie, ażebym zagrał na tym moim dużym instrumencie specjalnie dla niej, Nothing Else Matters, kawałek. Kawałek Nothing Else Matters, nie za długi, nie za krótki. Oczywiście zespół Metallica i utwór najbardziej znany na świecie, ale myślę, że na harfie jeszcze Państwo go nie słyszeli, tak że zapraszam fragment Nothing Else Matters. [wykonanie kolejnego utworu Nothing Else Matters] muzyka, muzyka Tell me something, girl Are you happy in this modern world? Or you need more? Is there something else you're searching for? I'm falling In all the bad times I find myself longing for change in all the bad times i feel myself Aren't you trying to feel like moving? Or do you need more? Ain't it hard keeping it so hardcore? In all the good times I find myself walking for a change And in the bad times I feel myself I'm on a deep dive, watch as I dive in Out of the middle ground jest obcy obcy obcy obcy Oh, Charlotte, we're far from the shallow now I'm on the deep end Watch as I'm diving I'll never meet the ground Crush the surfers While they can't hurt us We're far from the shallow now In the shallow, shallow In the shallow, shallow, shallow In the shallow, shallow We're far from the shallow now

Muzyk, członek Glam Orchestra Bardzo Państwu dziękujemy. Wszystkim rozczarowanym paniom obiecuję, że zapuszczę brodę na następny rok. Za rok myślę, że urośnie odpowiednio. Szanowni Państwo, teraz wystąpią panie z Glam Quartet w takim utworze Por una cabeza. Dziewczyny na co dzień występują między innymi w polsacie, więc dzisiaj są w Koszutach. Więc jak będzie Państwu mało można włączyć Polsat to taka telewizja z takim słoneczkiem kiedyś była, nie wiem czy Państwo pamiętają. Nie wiem jaki teraz mają znaczek. Natomiast, proszę Państwa, utwór Por una cabeza wyczytałem w wielu wspaniałych filmach, w których występował ten utwór, między innymi Zapach kobiety oraz Lista Schindlera, czy Delikatesen. My mamy tutaj Państwa gości z Niemiec, prawda? Delikatesen. Czy to była niemiecka produkcja, czy coś związanego? Nie wiem. filmomanem, kinomanem, więc jeśli ktoś ma ochotę sobie doczytać to wikipedia, zapraszamy. A tymczasem dziewczyny Glam Kwartet i piękny utwór. muzyka [wykonanie kolejnego utworu] muzyka, muzyka, muzyka, muzyka. [oklaski] Muzyk, członek Glam Orchestra Bardzo dziękujemy Paniom za te miłe,

sympatyczne dźwięki. A teraz jeszcze mamy dla Państwa dwa utwory w naszym menu dzisiaj przewidziane. Pierwszy z nich to będzie wokalna taka improwizacja na temat z filmu Misja autorstwa Eni Morricone, słynny obój Gabriela. Zaczniemy z Basią tradycyjnie na harfie i skrzypcach i następnie zagramy jako cały zespół. Piękne Nella Fantasia, także zapraszamy. [wykonanie kolejnego utworu] Piękna fantazja, widzę światło błyskotliwe, i wszyscy żyją, przyjemność nie pozostaje. Słuchajcie, ...

Muzyk, członek Glam Orchestra Bardzo, bardzo dziękujemy, w imieniu Karoliny! dźwięki chyba i do stolicy doleciały, prawda? Tak myślimy. A propos stolicy, proszę Państwa, to... Jakiego Państwo znacie najbardziej znanego gladiatora ostatnich tygodni? Bo ja mam w głowie dwóch. Jeden to taki bardzo przystojny Russell Crowe z filmu Gladiator, a drugi to kandydata prezydenta, proszę Państwa. I w związku z tym, a my tutaj mamy dużo walecznych postaci i mężczyzn i kobiet, więc chcieliśmy właśnie na zakończenie zagrać taką piękną melodię właśnie z filmu Gladiator, Nelle Tuemani. Tę z kolei pieśń rozpromował bardzo również Andrea Bocelli, natomiast jest to muzyka by Hans Zimmer, także no cóż, tym oto miłym akcentem z Państwem się pożegnamy, chyba, że Państwo będą sobie życzyli bis, to oczywiście mamy jeden. No tak powiedziałem na wypadek, gdyby Państwo już mieli nas dosyć, więc żeby nam nie było przykro jako artystom, bo bis musi być. Także szanowni Państwo, teraz zagramy piękne Nelle Tue Mani. [wykonanie kolejnego utworu] ... [oklaski]

Muzyk, członek Glam Orchestra Nie spodziewaliśmy się tego, jak się z Państwem spodoba. Zapraszamy Państwa. Bardzo nam miło, że Państwo zechcieli jeszcze ten bis. to zawsze dla artystów jest... sympatyczna sytuacja. I teraz, szanowni Państwo, będzie prawdziwa waga ciężka, przy której ten gladiator to był jeszcze mimo wszystko szczypiopek. Bo teraz, proszę Państwa, będzie gruby, zielony stwór. I to taki bardzo, bardzo silny stwór. I chyba wiecie Państwo, o jaką postać chodzi, prawda? Ktoś powiedział coś innego. Aha. Szanowni Państwo, Shrek oczywiście. Więc piękna melodia, halleluja, zaśpiewamy ją Państwu tutaj na dwa głosy. Jeśli ktoś ma ochotę śpiewać z nami, to zapraszamy. No i cóż, było nam niezmiernie miło oczywiście dla Państwa zagrać, takiej zacnej publiczności. I oto i halleluja. [wykonanie kolejnego utworu Halleluja] Słyszałem, że to był tajny górny, który David grał, a to zadowoliło Boga, ale nie bardzo obchodzi się muzyką to idzie tak, że Twoja śmierć była silna, ale w niej była prawda Widziałas ją patrząc na dach, jej smutek A luna się przechwyciła She tied itself to a kitchen chair She broke your throne, she cut your hair And from your lips she drew the hallelujah Hallelujah, hallelujah W tym świecie, w którym żyję, wiedziałam, że... Widziałam księżkę, która wojnie znała, że kochana jest kochana, która zwyciężyła, gdy kolonia zniszczyła, Aleluja! Aleluja! Aleluja! What's really going on below? How do you know? Never show it to me, do you? I can't remember any mood in you Before we'd almost moved in two And every creature was. [oklaski na stojąco]

Muzyk, członek Glam Orchestra Bardzo szanownie dziękujemy tak pięknej, zacnej publiczności. Bardzo dziękujemy. Szanowni państwo, niestety już nie będzie drugiego utworu, bo my z Jackiem już mamy ustawioną walkę tutaj nieopodal, w pewnym zagajniku, ale nie będziemy mieć gdzie, żeby policja nie przyjechała. Także szanowni państwo, już bez pianisty i harfisty dziewczyny mogłyby coś zagrać. Chyba, że dziewczyny jeszcze zagrać What a Wonderful World, państwo. Jak państwo są z spragnieni, to tak. Jacek już pójdzie się przebierać w strój sportowy, ja jeszcze zagram. Jak Państwo widzieliście, tak fajnie dzisiaj harfa jest ustawiona w takim profilu, że Państwo widzicie ile ja tych dźwięków gram. Ja gram tak dużo, ponieważ muzycy, nie wiem czy Państwo wiecie, muzycy mają płacone od nuty, więc ja dzisiaj, tylko że niestety przelicznik u harfisty to jest 0,001 za dźwięk, więc wychodzi niestety tak samo jak u skrzypków. Ale taka ciekawostka filharmoniczna, nie wiem czy państwo wiecie, na przykład oboiści, dzisiaj nie mamy oboistki, nie oboisty, ale był obój Gabriela, wprawdzie na nieco innym instrumentarium. Karolina, ty też na walkę jedziesz? No bo właśnie, kurczę, zdziwiłem się. Czyli panie też jednak są fankami sportu i męskiej

rywalizacji. Szanowni państwo... Szlachetnej. Tak, szlachetnej, tak, zdecydowanie. Myślę, że tutaj męża Karoliny by trzeba było spytać, jaki tam jest rodzaj wagi, czy to jest ciężka, lekka, średnia. Myślę, że może być ciężka czasami. Widzieliście państwo, jaki Karolina ma głos, to tam dużo siły jest w środku. Szanowni Państwo, oboiści mają płacone dodatkowo za struganie sobie tych takich słomek, które, które dmuchają, więc, no tak, stroik to się nazywa, tak, oczywiście. Stroik jak na choinkę, tak możecie Państwo zapamiętać. To takie walory ad valorem edukacyjne dzisiaj. Szanowni Państwo, tak więc, wspaniały mamy świat, piękna pogoda, prawda, parę komarów już tutaj ugryzło, pewnie co niejednego, ale za to nie padało, więc piękny świat i zagrajmy sobie na zakończenie. Piękny utwór, what a wonderful world. Raz, dwa, trzy, go! muzyka [wykonanie kolejnego utworu what a wonderful world] muzyka, muzyka, muzyka. [oklaski, wręczenie kwiatów paniom z Glam Orchestra] Katarzyna Kicińska - Pajchrowska - prowadząca uroczystość Glam Orchestra, proszę Państwa. Tak jak powiedziałam, najpierw było to, co ważne, a teraz to, co piękne. W każdym tego słowa znaczeniu, zarówno urody, jak i talentu, no i jeszcze jest Michał. Nie, nie, to ja jestem fanką Michała, także uczę się od niego do dowcipu konferansjerskiego. Glamorkiestra, proszę państwa, jeszcze raz. [oklaski]

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch Moi drodzy, bardzo serdecznie dziękujemy. Wspaniały koncert, cudowne głosy, cudowna muzyka i czasami już lepiej za dużo nie mówić, bo można coś zepsuć. Dziękujemy bardzo, wszystkiego dobrego.

Katarzyna Kicińska - Pajchrowska - prowadząca uroczystość Szanowni państwo, no to skoro było to, co ważne, było to, co piękne, no to pora na to, co smaczne. Zapraszamy w imieniu gospodarzy, czyli pana burmistrza, na poczęstunek przygotowany przez niezawodne Stołówki Średzkie i Browar Gzub.